

Racjonalne jądro normatywności podług Kanta i Habermasa

1. Przedmiotem namysłu oraz wyjaśnień i doprecyzowań uczynić trzeba samo pojęcie „normatywności”, które już etymologicznie ma związek z pojęciem „normy”, czyli łacińskim odpowiednikiem greckiego terminu: κανών, a zatem „miarą”, „wzorcem”, co następnie było pojmowane jako *regula juris*, a u Kanta utożsamione zostało z „powszechnością” czy „powszechną ważnością”. W tych wstępnych rozważaniach trzeba będzie też wskazać na stanowiska przeciwstawiające się myśleniu w kategoriach „powszechności”, a zatem nadrzędności tego, co ogólne, i broniące „ja” czy przeciwstawionej „normie” „jednostkowości”.
2. Pojmowanie „normatywności” pozostaje w ścisłym związku z pojmowaniem „racjonalności” jak też z pojmowaniem „moralności”. Te zaś pojęcia pozostają w związku z ze sposobem widzenia świata a także konkretną postacią metafizycznego myślenia, które legło u podstaw danego pojęcia normatywności. Jak zauważył, na marginesie, Ernst Troeltsch: „nie ma normatywności bez jakiegoś rodzaju metafizyki”, podobnie jak też nie ma „powszechnej ważności bez jakiegoś widzenia świata”.
3. Eksplikując Kantowskie pojęcie normatywności – które trzeba będzie widzieć jako skorelowane z różnymi postaciami intersubiektywności (normatywność w stanie przedpolitycznym i przedobywatelskim; normatywność w stanie obywatelsko-politycznym; normatywność we „wspólnocie etycznej”) – będzie też można ukazać zarówno zróżnicowanie w pojęciu moralności, jak też to, co stanowi jądro Kantowskiego pojęcia moralności. Po wskazaniu na powyższe różne odmiany „normatywności” – skorelowane z odpowiednimi stopniami intersubiektywności i odpowiednimi odmianami pojęcia moralności – będzie można wydobyć to, co stanowi jądro czy rdzeń Kantowskiego pojęcia normatywności. Tym rdzeniem jest utożsamiona z racjonalnością uniwersalność normy czyli jej powszechna ważność.
4. Na tle zrekonstruowanego wyżej Kantowskiego pojęcia normatywności (w jej kilku podstawowych odmianach) będzie można ukazać swoistość Habermasowskiego pojmowania i ugruntowania normatywności. Habermasowskie pojęcie normatywności, mające ugruntowanie w racjonalności komunikacyjnej i w zasadzie dyskursu będzie zarazem pozostawać wierne pewnym podstawowym wyznacznikom Kantowskiego myślenia o normatywności, ale zarazem będzie też redukować wielorakość form intersubiektywności, a tym samym redukować pojęcie moralności do jednej z jego odmian – dla Kanta jeśli nie mniej ważnej, to z pewnością tyle samo ważnej, co normatywność ugruntowana w w zasadzie dyskursu.
5. W końcowych wnioskach przyjdzie się odnieść – występując z pozycji Kanta tudzież Habermasa – do diskutowanego w kręgu etyków anglosaskich pytania *Why to be moral?* i do kwestii zasadności postawienia tego pytania.